Data publikacji: 27.01.2017

Jubileusz stulecia urodzin

Barbara Stanisława Żurek przyszła na świat 1 lutego 1917 roku w Słotwinie. Jej rodzice to Stanisław i Kunegunda Rudnik (z domu Stec). Była jedną z siedmiorga rodzeństwa. Rodzice byli rolnikami, ojciec dodatkowo zajmował się bednarstwem. Z czasem zatrudnił się w bednarni należącego do Jana Goetza Browaru Okocim, gdzie pracował do wybuchu II wojny światowej.

Po ukończeniu szkoły podstawowej i gimnazjum w Brzesku Barbara Stanisława podjęła naukę krawiectwa w jednej ze szkół zawodowych w Krakowie. Zdobyty zawód pozwolił jej na utrzymywanie się z krawiectwa. Mieszkała razem z rodzicami.

W 1941 roku zmieniła stan cywilny. Jej mąż, pochodzący z Mokrzysk, Stanisław Żurek, pracował w Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Tarnowie-Mościcach. Młodzi małżonkowie zamieszkali w tym mieście w 1942 roku. W następnym roku urodził się syn Wincenty. Wskutek demontażu fabryki przez okupanta w 1944 roku Stanisław zrezygnował z pracy i rodzina przeprowadziła się do Brzeska, gdzie w 1948 roku urodził się drugi syn, Józef.

Z Brzeska już się nie wyprowadzili. Stanisław Żurek znalazł zatrudnienie w Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Miarka” (późniejszy Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni), a następnie w bazie Państwowej Komunikacji Samochodowej. Jego żona nadal zajmowała się usługami krawieckimi do roku 1970, by w tymże roku znaleźć zatrudnienie jako sprzedawczyni w kiosku spożywczym Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Po likwidacji kiosku została przeniesiona do prowadzonego przez tę spółdzielnię bufetu w Zakładzie Naprawy Taboru Samochodowego.

Po przejściu na emeryturę w latach dziewięćdziesiątych oboje zamieszkali przy najbliższej rodzinie w Brzesku. W 2006 roku Barbara Stanisława owdowiała. Spośród rodzeństwa żyje tylko Ona, choć nie była najmłodszą.

Mimo trudnych warunków życia w młodości, a zwłaszcza podczas hitlerowskiej okupacji, wysiłku w wychowaniu i utrzymaniu rodziny, Jubilatka cieszy się dobrym zdrowiem. Potrafi dbać o swoje sprawy codzienne, samodzielnie chodzi do sklepu po drobne zakupy, regularnie w niedzielę uczęszcza do kościoła. Mimo osłabionego już wzroku i słuchu chętnie korzysta z audycji radiowych, bardzo lubi porozmawiać ze znajomymi osobami, gdyż ciekawa jest wszystkiego, co dzieje się na świecie i w najbliższym otoczeniu.

Szanownej Jubilatce życzymy zdrowia, dobrego samopoczucia i długich lat życia.

Źródło: https://www.brzesko.pl/aktualnosc/42349,jubileusz-stulecia-urodzin

Data wydruku: 2026-11-01 04:53:44